

Autonomia instytucjonalna a podatność struktury administracji w procesie europeizacji prawa administracyjnego

Wspólne cele i zadania, a także wspólne wartości i idee – to hasła ściśle związane z pojęciem prawa europejskiego¹. Prawa, które ma charakter integrujący. „Zmierza ono bowiem do jak najściślejszego powiązania systemów prawnych państw członkowskich w imię realizacji wyznaczonych w traktatach założycielskich celów”². Powiązanie to następuje w trakcie ciągłego i dynamicznego procesu określanego mianem europeizacji. „Erozja suwerenności” czy dochodzenie do wspólnych standardów europejskich to niektóre sposoby ujmowania tego pojęcia w literaturze³. Chciałabym je jednak zawęzić do związanych z tym procesem zmian w krajowych porządkach prawnych.

Istotną kwestią jest fakt, że w warunkach takich wyzwań współczesności funkcjonuje i realizuje zadania administracja, która dla swojego działania regulowanego zarówno normami materialnymi, procesowymi, jak i ustrojowymi potrzebuje stabilnych ram. Natomiast normy te poddawane są stałemu oddziaływaniu prawa europejskiego. Nie można bowiem zaprzeczyć, że takie oddziaływanie ma miejsce. Problem dotyczy stopnia jego intensywności.

Celem tej pracy jest zatem krótka refleksja nad stopniem powiązania systemów prawnych i podatnością struktur administracji na zmiany. Podatność struktur będą omawiać poprzez analizę podatności prawa, które te struktury kształtuje.

Charakterystyka procesu europeizacji na wybranym przykładzie

Moment stowarzyszenia Polski ze Wspólnotami Europejskimi rozpoczął pierwszy etap zmian w prawie. Spośród wielu możliwych dziedzin „dotkniętych” eu-

¹ Na potrzeby pracy będę się posługiwać pojęciem prawa europejskiego w najwęższym zakresie, rozumianym jako prawo związane z funkcjonowaniem Wspólnot Europejskich, zostawiając poza jego zakresem prawo związane z funkcjonowaniem pozostałych filarów Unii Europejskiej.

² C. Mik, *Europejskie prawo wspólnotowe*, Warszawa 2000, s. 590.

³ I. Lipowicz, *Europeizacja administracji publicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, s. 7.

ropeizacją przedmiotem badań uczyniłam prawo ochrony środowiska jako jeden z newralgicznych punktów negocjacji członkowskich. Ze względu jednak na obszerność zagadnień ograniczyłam się jedynie do analizy przepisów regulujących struktury odpowiedzialne za realizację zadań. Zagadnienie podatności przepisów na zmiany jest w tym wypadku szczególnie interesujące ze względu na postulowaną często w literaturze autonomię instytucjonalną⁴. Miała ona bowiem zapewnić swobodę w kształtowaniu struktur administracji państw członkowskich. Swoboda ta została jednak zweryfikowana płynącymi z prawa europejskiego wymaganiami i koniecznością dotrzymywania przez administrację kroku następującym zmianom.

Ten przypadający na lata 90. pierwszy etap zmian określa się mianem harmonizacji – nie zakładano tutaj pełnej zgodności ze wszystkimi wymaganiami, starano się tylko zapewnić kierunkową zgodność polskich rozwiązań z prawem wspólnotowym⁵. W okresie tym przyjęto szereg aktów, określających wytyczne stawiane przed naszym systemem prawnym, których realizacja miała nastąpić w kolejnych latach.

Istotne znaczenie dla procesu przemian miało posiedzenie Rady Europejskiej w Essen w grudniu 1994 roku. Przyjęto wówczas strategię przedczłonkowską, a w jej wyniku opracowano Białą Księgę stanowiącą swoistego rodzaju przewodnik w dostosowaniu do określonych wymogów. Miała ona charakter ogólny bez ukierunkowania zaleceń do poszczególnych państw, które dopiero w jej wyniku określały własne priorytety i harmonogram działań. Stanowiła źródło wskazówek również w zakresie struktur administracyjnych i organizacyjnych odpowiedzialnych za efektywne stosowanie prawa. Komisja Europejska wskazuje, że

główne wyzwanie, przed którym stoją kraje stowarzyszone przejmujące prawodawstwo rynku wewnętrznego, nie polega na samym dostosowaniu przepisów prawnych, ale na przystosowaniu mechanizmów administracyjnych oraz społeczeństwa do warunków niezbędnych do funkcjonowania prawa, jest to złożony proces wymagający utworzenia lub adaptacji instytucji i struktur⁶.

Aneks do Białej Księgi poświęcony poszczególnym sektorom zawiera istotne regulacje również w obszarze struktur. Za jedną z istotnych kwestii w obszarze środowiska uznano wpływy, jakie na nie wywiera uwalnianie ustrojów zmodyfikowanych genetycznie. Pojawia się tutaj tematyka struktur.

⁴ Pojęcie autonomii instytucjonalnej to termin funkcjonujący w literaturze przedmiotu, zob. M. Stahl, *Wpływ prawa europejskiego na polskie ustrojowe prawo administracyjne*, [w:] *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, red. Z. Janku *et al.*, Wrocław 2005, s. 63.

⁵ J. Jendrośka, M. Bar, *Prawo ochrony środowiska*, Wrocław 2005, s. 504.

⁶ *Biała Księga Komisji Europejskiej w sprawie przygotowania krajów stowarzyszonych Europy Środkowej i Wschodniej do integracji z Rynkiem Wewnętrznym Unii Europejskiej z maja 1995 r.*, przeł. M. Gizmajer, J. Miller, D. Staniszevska, Warszawa 1995, s. 23.

Realizacja przepisów wymaga powołania niezbędnej administracji. Ponieważ prawo określa wymogi oceny ekologicznego zagrożenia wynikającego z uwalniania ustrojów zmodyfikowanych genetycznie [...] niezbędne jest gromadzenie doświadczeń naukowych przez władze lub podmioty doradcze⁷.

Wyrazem zapoczątkowanych przez Białą Księgę zmian, były podejmowane w kolejnych latach uchwały. Sejm nie formułuje bezpośrednich uwag dotyczących struktur administracji publicznej. Używane są jednak sformułowania mówiące o potrzebie zapewnienia zdolności do przejęcia zobowiązań wynikających z członkostwa. Natomiast zapewnienie zdolności wiąże się między innymi z potrzebą dostosowywania w różnym zakresie struktur administracji publicznej do podejmowania nowych zadań.

W Narodowym programie przygotowania do członkostwa w części poświęconej ochronie środowiska omówiono 19 priorytetów. Przy każdym z nich pojawia się kwestia koniecznych zmian instytucjonalnych. Nawet jeśli w danym okresie się ich nie zakłada, to istnieje przypuszczenie, że takie zmiany nastąpią jako konsekwencja przyjmowanych regulacji. Możemy tu także odnaleźć bezpośrednie sformułowania, jeden z priorytetów zakłada bowiem powołanie Zespołu Koordynującego, funkcjonującego w ramach struktur Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa⁸.

Na tym etapie procesu europeizacji trudno mówić o faktycznych zmianach przepisów regulujących struktury. Wszystkie wskazane do tej pory akty mają wszakże jedynie charakter wytycznych. Wydaje się jednak, że rozwijały one świadomość o konieczności zmian. Świadomość, że nasze regulacje w tym zakresie poddane zostaną wpływom prawa europejskiego.

Należy mieć na uwadze, że stawiane wytyczne i ich realizacja stanowiły przedmiot oceny w przyjmowanych w następnych latach raportach. Jedną z kwestii podjętych w tego typu raportach jest współpraca Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z Europejską Agencją Ochrony Środowiska. Współpraca ta spowodowała, że „w 1996 r. powołano w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska tzw. Krajowy Punkt Koordynacyjno-Kontaktowy oraz dwa Krajowe Centra Referencyjne”⁹.

Omówione, w dużym skrócie, lata 90. określa się mianem harmonizacji przepisów. Jest to swoiste zjawisko w kulturze prawnej wykraczające poza tekst praw-

⁷ *Ibidem*, s. 227.

⁸ Narodowy program przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 23 czerwca 1998 r., część poświęcona ochronie środowiska, s. 30.

⁹ Powstały one w ramach budowy infrastruktury dla współpracy z Europejską Agencją Ochrony Środowiska, za ich pomocą uczestniczymy w Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji Środowiska.

ny, w związku z którym możemy mówić o nadaniu kierunkowej zgodności zawartym w nim normom. W okresie tym zmiany przepisów nie modyfikują znacząco struktury administracji. Zmienia się wyłącznie sposób myślenia o strukturach i ich roli oraz kształtuje się świadomość potrzeby ich dopasowania do zmieniających się regulacji materialnoprawnych.

Istotne znaczenie ma również fakt, że w początkowym okresie procesu europeizacji historycznie uwarunkowane i zakorzenione w tradycji regulacje są znacznie mniej elastyczne i podatne na zmiany. Dlatego tak ważny był etap harmonizacji, gdzie rodziła się sama świadomość, że pewne zmiany są nieuniknione, pozwalając państwom członkowskim jako „aktorom” tych procesów wpływać na ich tempo.

Bardziej złożone procesy mają miejsce w następnym etapie europeizacji, dla określenia którego przyjmę za J. Jendrońską i M. Bar sformułowanie – adaptacja wymagań. Etap ten nazywany jest także upodobnieniem, gdyż proces ten ma zapewnić takie same poziomy ochrony prawnej przy uwzględnieniu specyfiki właściwej poszczególnym krajom.

Wskazane procesy widoczne są w głównej mierze w ustawodawstwie z lat 2000–2001. W tym okresie prowadzono negocjacje członkowskie, a co za tym idzie – przyjmowano podstawowe akty prawne umożliwiające implementację regulacji zawartych we wspólnotowym prawie ochrony środowiska. Z tego okresu pochodzi nowa, kompleksowa regulacja – prawo ochrony środowiska (POŚ)¹⁰. Jej przyjęcie było poprzedzone kilkuletnimi pracami nad projektem, poczynając od 1995 roku. Dlatego też uznaje się ją za punkt zwrotny w rozwoju prawa ochrony środowiska.

Ustawa – Prawo ochrony środowiska jest najlepszym przykładem adaptacji wymagań prawa wspólnotowego. Jak uważają J. Jendrońska i M. Bar,

zawarta w ustawie POŚ regulacja w większości przypadków nie jest jedynie mechanicznym przeniesieniem prawa wspólnotowego na grunt krajowy, ale stanowi udaną próbę wkomponowania wynikających z prawa wspólnotowego wymagań do polskiego systemu prawnego¹¹.

Ma to miejsce w zakresie przepisów nie tylko materialnoprawnych, ale również norm regulujących właściwe w danej materii struktury mimo postulowanej swobody ich kształtowania.

W ramach zawartych w ustawie uregulowań uwagę przykuwa kwestia pozwoleń zintegrowanych. Zadania związane z ich wydawaniem minister środowiska może zgodnie z art. 213 POŚ zlecić osobie fizycznej lub prawnej gwarantującej należyte jej wykonanie. Jak wskazują J. Jendrońska i M. Bar, przepis ten miał doprowadzić do utworzenia działającego na zasadach komercyjnych Centrum BAT,

¹⁰ Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U., Nr 62, poz. 627 z późn. zm.).

¹¹ J. Jendrońska, M. Bar, *op. cit.*, s. 504.

w rzeczywistości jednak doszło do wydzielenia tego Centrum w Ministerstwie Środowiska.

W raporcie dotyczącym realizacji w 2001 roku Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa wśród zmian instytucjonalnych wskazuje się na utworzenie w Ministerstwie Środowiska Centrum Informacji o Środowisku. Jego powstanie było związane z realizacją priorytetu polegającego na swobodnym dostępie do informacji o środowisku. Centrum działa jako państwowa jednostka budżetowa podległa ministrowi środowiska.

Wart podkreślenia jest fakt, że przyjęte regulacje – dyktowane wpływem prawa europejskiego dotknęły problematyki struktur – mimo pozostawienia swobody państwom członkowskim w tym zakresie. Przy tym – w okresie upodobniania regulacji – ustawa ta nie jest odrębnym przypadkiem. Prawo ochrony środowiska to bowiem nie tylko ustawa ramowa, ale również regulacje sektorowe. Obowiązek dostosowania prawa spowodował przyjęcie szeregu takich aktów – przyjmowane w latach 2000–2001 ustawy tworzą trzon prawnej regulacji ochrony środowiska. Prowadzona za ich pomocą adaptacja wymagań również zasługuje na uwagę.

Śród ustaw sektorowych wspomnieć należy Ustawę o substancjach i preparatach chemicznych z dnia 11 stycznia 2001 r.¹² Na podstawie jej art. 8 powołany został Inspektor ds. Substancji i Preparatów Chemicznych. Działa on na szczeblu centralnym, pełniąc funkcje z zakresu ochrony środowiska. Podobnie uwagę zwraca art. 12 Ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach zmodyfikowanych genetycznie¹³, na mocy którego tworzy się Komisję do spraw GMO¹⁴ jako organ opiniotawczo-doradczy ministra w zakresie GMO.

Kolejny akt to Prawo wodne¹⁵. Dokumenty dotyczące przygotowania do członkostwa wyraźnie wskazują, że prawo wodne „stworzy podstawy prawne do przekształcenia powołanego w Ministerstwie Środowiska Biura Gospodarki Wodnej w Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej”. Został on ostatecznie utworzony dopiero w dniu 1 lipca 2006 roku na fundamentach Departamentu Zasobów Wodnych Ministerstwa Środowiska i Biura Gospodarki Wodnej, przy czym pomimo opóźnień we wdrożeniu przepisów jest to ewidentny przykład na wpływ prawa wspólnotowego na regulacje o charakterze ustrojowym.

Odniesienie się do zagadnienia podatności przepisów na zmiany jest utrudnione, gdy patrzymy na system prawny jako całość – na szereg tworzących go uregulowań. Dopiero bardziej szczegółowa analiza pozwala na formułowanie uwag.

¹² Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz.U. z 2001 r., Nr 11, poz. 84).

¹³ Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach zmodyfikowanych genetycznie (Dz.U. Nr 76, poz. 811 z późn. zm.).

¹⁴ GMO to przyjęty przez ustawę skrót oznaczający organizmy genetycznie zmodyfikowane, wprowadzone Ustawą z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach zmodyfikowanych genetycznie.

¹⁵ Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 115, poz. 1229).

Wskazane bowiem ustawy i zawarte w nich przepisy są dowodem realizacji postawionych wcześniej wytycznych, chociaż regulacje te zostały przyjęte po kilku latach od powstania obowiązku dostosowania prawa. Mimo to podatność prawa na zmiany na tym etapie procesu europeizacji również nie jest duża, gdyż zmiany nie zachodzą bezpośrednio po wprowadzeniu nowych regulacji w prawie europejskim. Lata 2000–2001 są w dalszym ciągu jeszcze etapem dostosowania, a pewnej płynności w przekształcaniu prawa możemy zacząć wymagać od momentu, w którym staliśmy się członkiem Unii Europejskiej.

Moment akcesji można uznać umownie za początek kolejnego etapu w procesie europeizacji prawa ochrony środowiska i prawa w ogóle. Wprowadzanie jednolitych uregulowań w poszczególnych państwach członkowskich – tak w największym skrócie możemy rozumieć pojęcie unifikacji, które przyjmuje się dla określenia tego etapu.

Wierne przeniesienie niektórych przepisów dyrektyw [...] zmiany w ustawodawstwie polskim związane z wykonywaniem rozporządzeń wspólnotowych, które obowiązują bezpośrednio i wykluczają istnienie regulacji krajowej w danym zakresie¹⁶.

Przy wykorzystaniu tej metody polski ustawodawca będzie miał ograniczone możliwości ingerencji w treść normatywną.

Etap ten zdaje się prowadzić do ujednoczenia rozwiązań strukturalnych w największym do tej pory stopniu. Jednoznaczne stwierdzenie, że Polska, jako kraj członkowski, jest na etapie unifikacji struktur administracyjnych oznaczałoby sprowadzenie na drugi plan swobody w ich kształtowaniu. Swobody, która w tym momencie ustępowałaby miejsca konieczności efektywnego realizowania prawa, a co za tym idzie, tworzenia struktur, które byłyby zdolne realizować te przepisy. Należałoby jednak celem rozważań przytoczyć kilka aktów z tego okresu.

Regulacją, która zasługuje na uwagę, jest pochodząca z pogranicza etapów – ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o krajowym systemie ekozarządzania i audytu (EMAS)¹⁷. Ustawa weszła w życie z dniem akcesji, czyli 1 maja 2004 i już w jej art. 1 czytamy, iż określa ona instytucje właściwe do wykonania zadań wynikających z przepisów Unii Europejskiej. Ustawą tą bowiem wprowadza się Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady, a przecież to właśnie rozporządzenie jest instrumentem unifikacji prawa. Na podstawie jej art. 6 ust. 1 tworzy się Krajową Radę Ekozarządzania. Pełni ona funkcję organu opiniodawczo-doradczego ministra właściwego do spraw środowiska w sprawach regulowanych w ustawie.

Zmiany ustawy ramowej doprowadziły do wyodrębnienia istotnej w prawie europejskim kwestii – dostępu do informacji o środowisku i jego ochronie, po-

¹⁶ J. Jendrośka, M. Bar, *op. cit.*, s. 505.

¹⁷ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o krajowym systemie ekozarządzania i audytu (EMAS) (Dz.U. Nr 70, poz. 631 z późn. zm.).

święcąc jej osobną regulację. Z dniem 15 listopada 2008 weszła w życie ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko¹⁸.

Ta nowo powstała regulacja może stanowić istotny głos w dyskusji nad postulowaną swobodą w kształtowaniu struktur. Przyjęte w niej cele poprzez swój ogólny charakter rzutują na szczegółowe rozwiązania w tej dziedzinie prawa. Natomiast, jak czytamy w komentarzu:

realizacji tych celów ma służyć powołanie do życia na podstawie art. 121 ustawy nowego organu administracji, jakim jest generalny dyrektor ochrony środowiska, będący centralnym organem administracji rządowej¹⁹.

Można by zatem przyjąć, że realizacja celów, wpływających z prawa wspólnotowego staje się powodem do zmian w kształtowaniu struktur administracji. Wykonanie powierzonych mu zadań następuje przy pomocy, również tworzonej na podstawie tej ustawy, jednostki budżetowej, jaką jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Ponadto art. 123 ustawy mówi o regionalnych dyrektorach ochrony środowiska, będących organami administracji rządowej niezespółonej, właściwych na obszarze województwa. Podobnie jak w przypadku generalnego dyrektora także regionalni dyrektorzy są organami monokratycznymi, dlatego też wykonują oni swoje zadania przy pomocy regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Dyrekcje te są przykładem całkowicie nowej w naszym systemie prawnym struktury.

Zakończenie

Jak zatem w świetle powyższych uwag podsumować dotychczasowy proces europeizacji? Uważam, że nowe spojrzenie na ujęty w temacie problem – autonomia instytucjonalna a podatność struktur administracji – daje nam odniesienie się do art. 10 TWE²⁰, który jest uważany za obowiązek współpracy państw członkowskich w zakresie realizacji wynikających z prawa europejskiego celów. W prakty-

¹⁸ Ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.).

¹⁹ K. Gruszecki, *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, Wrocław 2009, s. 337.

²⁰ „Państwa Członkowskie podejmują wszelkie właściwe środki ogólne lub szczególne w celu zapewnienia wykonania zobowiązań, wynikających z niniejszego Traktatu lub z działań Instytucji Wspólnoty. Ułatwiają one Wspólnocie wypełnianie jej zadań”. Art. 10 Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z dnia 25 marca 1957 r. (tekst jedn. Dz.Urz. WE C-325 z 24 grudnia 2002 r.) – TWE.

ce „oznacza zobowiązanie państw członkowskich do dostosowania swego prawa wewnętrznego do prawa wspólnotowego”²¹. W związku z tym, w każdej dziedzinie prawa objętej obowiązkiem dostosowania będziemy mówić o podatności prawa na zmiany. W zależności od specyfiki dziedziny różny będzie jedynie stopień ulegania wpływom. Oczywiście jest to, że obecnie podatność prawa na zmiany – w tym prawa regulującego strukturę – znacznie odbiega od założenia idealnego – elastycznych przekształceń wskutek nowych wspólnotowych regulacji. Jednak począwszy od lat 90., według mnie, stopień ten systematycznie się zwiększa.

Uznanie za fakt, że nasze rodzime regulacje ulegają wpływom prawa europejskiego, każe nam zweryfikować również realność deklarowanej autonomii instytucjonalnej. Jak słusznie zauważa J. Boć, „zwierzchność unijna dotyczy najczęściej prawa materialnego niemniej właśnie realizacja tego prawa ciągnie za sobą (lub przed sobą) widoczne oddziaływanie organizacyjne”²². Zmiany przepisów – w pierwszej fazie materialnoprawnych – wymagają przekształceń w obrębie struktur, tak aby były one w stanie realizować stawiane przed nimi zadania.

Należy pamiętać także o tym, że prawo europejskie

wzrasta właśnie z dalszym rozwojem samych państw członkowskich i w końcu daje wyraz przemianom społeczno-politycznym zachodzącym w państwach członkowskich. Kto się poczuwa do tej wspólnoty, musi to zaakceptować i ma też obowiązek współtworzenia założeń prawa wspólnotowego²³.

Dlatego też możemy zadać pytanie, czy prawo europejskie również jest podatne na zmiany, których źródłem są uregulowania krajów członkowskich? Nie można bowiem jednoznacznie stwierdzić, że proces wpływu będzie miał wyłącznie kierunek jednostronny. Jest tak na obecnym etapie zmian, ale kwestią otwartą wciąż pozostaje efekt procesu europeizacji.

Za konieczną uważam także refleksję – czy zmiany prawa w sposób istotny modyfikują strukturę administracji? Na przykładzie omówionego prawa ochrony środowiska uważam, że nie jest to daleko idąca ingerencja. Treść wskazanych wytycznych czy też charakter nowo powstałych podmiotów, takich jak choćby: generalny dyrektor ochrony środowiska, Komisja ds. GMO, czy między innymi centra informacji o środowisku, nie naruszają tradycyjnych struktur administracji – to znaczy administracji rządowej i samorządowej. Obecnie mamy bowiem do czynienia z rozbudową już istniejących podmiotów bądź też tworzeniem nowych, lecz w ramach tradycyjnych struktur – w ramach przyjętego w Konstytucji porządku.

²¹ Fragment komentarza do traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską dotyczący art. 10 TWE, red. A. Wróbel, Warszawa 2008, t. 1, s. 274.

²² J. Boć, *Założenia badawcze struktur administracji publicznej*, [w:] *Koncepcja systemu prawa administracyjnego*, red. J. Zimmermann, Warszawa 2007, s. 186.

²³ Fragment uroczystego wykładu prof. L. Knoppa z dnia 15 listopada 2008 r. na Uniwersytecie Wrocławskim, przeł. R. Czarnecki, Wrocław 2008, s. 10.

Bibliografia

- Biała Księga Komisji Europejskiej w sprawie przygotowania krajów stowarzyszonych Europy Środkowej i Wschodniej do integracji z Rynkiem Wewnętrznym Unii Europejskiej z maja 1995 r.*, przeł. M. Gizmajer, J. Miller, D. Staniszevska, Warszawa 1995.
- Boć J., *Założenia badawcze struktur administracji publicznej*, [w:] *Koncepcja systemu prawa administracyjnego*, red. J. Zimmermann, Warszawa 2007.
- Gruszecki K., *Komentarz do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, Wrocław 2009.
- Jendrośka J., Bar M., *Prawo ochrony środowiska*, Wrocław 2005.
- Lipowicz I., *Europeizacja administracji publicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, 1.
- Mik C., *Europejskie prawo wspólnotowe*, t. 1, Warszawa 2000.
- Narodowy program przygotowania do Członkostwa w Unii Europejskiej przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 23 czerwca 1998 r.
- Stahl M., *Wpływ prawa europejskiego na polskie ustrojowe prawo administracyjne*, [w:] *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, red. Z. Janku *et al.*, Wrocław 2005.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz.U. z 2001 r., Nr 11, poz. 84).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. nr 62, poz. 627 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach zmodyfikowanych genetycznie (Dz.U. Nr 76, poz. 811 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 115, poz. 1229).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o krajowym systemie ek zarządzenia i audytu (EMAS) (Dz.U. Nr 70, poz. 631 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.).

The institutional autonomy but the susceptibility of the structure of the civil service in the process of the Europeanization of the administrative law

Summary

In our times action of the public administration in Poland conditioned is not only contents of the native law but also with norms coming from the European law. His influence on our law isn't raising doubts. The problem concerns only an admissibility and intensities occurring under his effect of changes. Whether shaping structures of the public administration by design being in the management of member states also hatch for transformations? There is no unequivocal answer and the attempt to grant her is involving a penetrating analysis of the regulation of individual fields for her activities.